

Szanowni Państwo

Chciałbym podzielić się moją opinią oraz skonfrontować podane wcześniej tu argumenty. Uważam, że budowa nowej linii kolejowej nr 58 Łętownia-Rzeszów jest ogromną szansą dla naszego miasta i nie powinniśmy negować sensu jej budowy.

Kolej obecna jest w Rudniku od przeszło 100 lat i od samego początku przynosiła miastu duże korzyści, o czym świadczą może ilość bocznic kolejowych, które jeszcze kilkanaście lat temu umożliwiały transport wielu towarów z naszego miasta, a także duża ilość podróżnych korzystających ze stacji w Rudniku nad Sanem oraz przystanku w Rudniku-Stróży każdego dnia. Sama budowa linii kolejowej Łętownia-Rzeszów w żadnym stopniu nie wpływa negatywnie na komfort życia mieszkańców, a jak dobrze wiemy w tej chwili jest mowa tylko o studium wykonalności dla tego odcinka. Umożliwia ona jednak włączenie naszego miasta do korytarza transportowego Rzeszów-CPK-Warszawa.

Nie jest pewne czy w Rudniku mogłyby się zatrzymywać najszybsze pociągi Express łączące w konkurencyjnym czasie Rzeszów ze stolicą kraju (najprawdopodobniej nie zatrzymałyby się), jednak to nie oznacza, że nasze miasto na tym nie zyska – wprost przeciwnie, ponieważ ma szansę zyskać i to znacznie. Budowa nowej linii oraz modernizacja linii kolejowej nr 68 przebiegającej przez tereny miasta nie oznacza budowy „eksterytorialnej autostrady” między Rzeszowem a Warszawą, którą przejedzie kilka pociągów klasy Express, ale może stanowić ważną inwestycję infrastrukturalną dla transportu lokalnego. Oczywiście jest, że linia wykorzystywana będzie do transportu lokalnego na trasie Stalowa Wola Rozwadów-Rzeszów oraz międzywojewódzkiego dzięki pociągom PKP Intercity a te pociągi już na stacji w Rudniku (być może również w Rudniku-Stróży) zatrzymywać się będą. Wszystko zależy od starań mieszkańców i od zapotrzebowania na kolej w mieście. Warto podkreślić, że czas podróży do Rzeszowa wyniósłby znacznie poniżej 30 minut, zamiast ponad godziny jak obecnie.

Należy zwrócić uwagę na to, że PKP PLK w żadnym dokumencie nie zagwarantowało, że podjęcie się modernizacji trasy na odcinku Łętownia-Stalowa Wola Rozwadów do standardów kolei dużych prędkości, więc pretensje wysuwane w stosunku do projektantów i wykonawców linii Łętownia-Rzeszów są bezpodstawne, ponieważ dotyczą zupełnie innej inwestycji. Dodatkowo należy nadmienić, iż o ile budowa kolei dużych prędkości (do 250km/h) na odcinku Łętownia-Rzeszów z technicznego punktu widzenia jest możliwa, to na odcinku Łętownia-Stalowa Wola Rozwadów racjonalnym wydaje się (można wnioskować to również po prognozowanych czasach przejazdu) modernizacja do maksymalnej prędkości 120-160km/h. Obecnie jest to 100km/h jednak z wieloma ograniczeniami punktowymi.

W przypadku modernizacji linii kolejowej przebiegającej przez Rudnik do prędkości 120-160km/h komfort życia mieszkańców w żadnym stopniu się nie pogorszy. Przy takiej prędkości przejazdu strzeżone nie muszą zostać zlikwidowane, choć budowa przynajmniej jednego przejazdu pod torami oraz budowa przejazdów strzeżonych w miejscu obecnych niebezpiecznych niestrzeżonych wydaje się nie mieć argumentów przeciw. Modernizacja linii kolejowej i zastosowanie nowych rozwiązań technicznych np. torów bezстыkowych spowoduje nie podwyższenie a właśnie obniżenie hałasu, a wzmocnienie podtorza zmniejszy drgania.

Pomysł ominięcia Rudnika proponowany tutaj uważam, za skrajnie nieodpowiedzialny i skutkujący całkowitym wykluczeniem komunikacyjnym miasta. Obecnie z Rudnika można bezpośrednim pociągiem dojechać do Warszawy, Krakowa, Szczecina czy Wrocławia a jeżeli wszystkie pociągi pojadą trasą omijającą Rudnik, nie wiadomo, czy będzie można dojechać do Niska i Leżajska. Pomysł całkowitej likwidacji linii kolejowej przechodzącej przez Rudnik uważam za absurdalny. Budowa drogi po śladzie linii kolejowej wcale nie poprawi skomunikowania miasta, a w obliczu fatalnej oferty pozostałego transportu zbiorowego spowoduje, że uczniowie i młodzież dojeżdżająca do okolicznych miast do szkół, będą zmuszeni do codziennych dojazdów samochodem, co zwiększy ruch na okolicznych drogach obniżając bezpieczeństwo i komfort mieszkańców. Chyba wszyscy są zgodni, że tego powinniśmy unikać.

Zgadzam się ze stwierdzeniem poruszonym również na spotkaniu w Miejskim Ośrodku Kultury, że brakuje dialogu między spółką CPK, PKP PLK oraz mieszkańcami. Tak, potrzeba rozmowy i pewnych negocjacji czego my jako mieszkańcy oczekujemy. Moim zdaniem nasze miasto zasługuje na szybką kolej (niekoniecznie z prędkościami rzędu 250km/h, ale w rozsądnym przedziale 120-160km/h) łączącą Rudnik z ważnymi okolicznymi ośrodkami dającą szansę rozwoju zarówno miastu jak i mieszkańcom w tym szczególnie młodzieży i osobom starszym. Niestety w zdecydowanej większości słyszany jest głos przeciwników kolei w naszym mieście, co powinno dziwić.

Kolej ma szansę stać się środkiem lokomocji 21 wieku, jako jeden z najbardziej przyjaznych środowisku i jeżeli już powstają plany (wiadomo, że do realizacji jeszcze długa, kosztowna i bardzo niepewna droga), które są dużą szansą dla miasta, my jako mieszkańcy nie powinniśmy dopuścić do tego, żeby już na starcie miasto i mieszkańcy z tej szansy dobrowolnie zrezygnowali. Jeżeli chcemy, aby miasto tętniło życiem, wracali do niego ludzie młodzi to nie wolno odgradzać się od świata, tylko po to żebyśmy mogli żyć spokojnie i jeżdżąc do lasu, gdzieś daleko za Rudnikiem patrzeć jak odjeżdża pociąg, który przez krótkowzroczność niektórych mieszkańców do naszego miasta już nigdy nie wjedzie.

Bardzo dziękuję i proszę o przemyślenie tej sprawy.